

Sygn. akt V CSK 440/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 6 września 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący)

SSN Anna Kozłowska

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

Protokolant Izabella Janke

w sprawie z wniosku L. Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji S.A.  
przy uczestnictwie J. K. i Gminy L.  
o zasiedzenie służebności przesyłu,  
po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 6 września 2013 r.,  
skargi kasacyjnej wnioskodawcy od postanowienia Sądu Okręgowego w L.  
z dnia 31 maja 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika J. K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Według pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia wnioskodawca - Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka Akcyjna w L. wniósł o stwierdzenie nabycia przez zasiedzenie prawa służebności przesyłu na prawie użytkowania wieczystego nieruchomości obejmującej zabudowaną działkę gruntu o numerze 12/4, położoną w L. przy ul. S., oddaną w użytkowanie wieczyste uczestnikowi postępowania J. K., dla której Sąd Rejonowy w L. Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr [...]. W uzasadnieniu wniosku wskazano, że na wymienionej nieruchomości znajduje się urządzenie przesyłowe w postaci kolektora kanalizacji sanitarnej K-5 wraz z uzbrojeniem sieci, które stanowi własność wnioskodawczyni i jest przez nią wykorzystywane do prowadzenia działalności gospodarczej. Wnioskodawczyni nadmieniła też, że z mocy art. 5 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 10.05.1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn.zm.), z dniem 27 maja 1990 r. mienie należące do Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji (w tym kolektor kanalizacji sanitarnej K-5), stało się mieniem Gminy Miejskiej L. oraz funduszem założycielskim przedsiębiorstwa wnioskodawczyni. W ocenie wnioskodawczyni bieg terminu zasiedzenia służebności rozpoczął się z dniem 27 maja 1990 r. i upłynął z dniem 27 maja 2010 r., tj. po okresie dwudziestu lat posiadania w dobrej wierze.

W odpowiedzi na wniosek uczestnik postępowania J. K. wniósł o jego oddalenie z uwagi na fakt, że nie zostały spełnione przesłanki do stwierdzenia zasiedzenia służebności, w tym w szczególności, konieczny upływ czasu. Zdaniem uczestnika wnioskodawczyni nie udowodniła także okoliczności korzystania z gruntu w takim zakresie i w taki sposób i w jaki czyniłaby to osoba, której przysługuje służebność.

Sąd Rejonowy postanowieniem z dnia 16 lutego 2012 r. oddalił wniosek oraz zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika postępowania koszty postępowania. Rozstrzygnięcie zostało poprzedzone ustaleniem, że wnioskodawczyni jako podmiot zajmujący się w ramach prowadzonej działalności gospodarczej dostarczaniem wody i odprowadzaniem ścieków posiada infrastrukturę sieci i urządzenia wodno-kanalizacyjne. W dniu 23 grudnia 1975 r. dokonano odbioru kolektora kanalizacji sanitarnej K-5 na działce gruntu o numerze

12/4, położonej przy ul. S. W dacie realizacji inwestycji nieruchomości była własnością Skarbu Państwa. Poczynając od dnia 27 maja 1990 r. stała się majątkiem Gminy L. Decyzją z dnia 10 lutego 1992 r. Wojewoda L. stwierdził nabycie własności nieruchomości na rzecz Gminy L., zaś w dniu 10 listopada 1994 r. Gmina L. zawarła z Usługową Spółdzielnią Pracy „Z.” umowę użytkowania wieczystego działki gruntu nr 12/4, położonej przy ul. S.

Poprzednik prawny wnioskodawczyni do 1990 r. funkcjonował w formie przedsiębiorstwa państwowego, którego majątek z dniem 27 maja 1990 r. stał się elementem majątku Gminy. W dniu 30 czerwca 1992 r. ten majątek został wniesiony do gminnej spółki Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Spółka Akcyjna z siedzibą w L.

Uczestnik postępowania J. K. jest użytkownikiem wieczystym działki i właścicielem budynków od siedmiu lat. Wnioskodawca nie konserwował kolektora i nie dokonywał jego przeglądów.

Sąd Rejonowy wskazał w uzasadnieniu, że bieg terminu zasiedzenia rozpoczął się dopiero od dnia 10 listopada 1994 r., kiedy to posiadanie zależne zmieniło swój charakter w posiadanie samoistne, zaś momentem kulminacyjnym było obciążenie działki gruntu nr 12/4 prawem użytkowania wieczystego na rzecz Usługowej Spółdzielni Pracy „Z.” Z tą chwilą powstało nowe prawo, które pozbawiło wnioskodawczynię statusu posiadacza zależnego i mógł rozpocząć się bieg terminu zasiedzenia, ponieważ wcześniej prawo użytkowania wieczystego nie istniało. Konsekwentnie Sąd Rejonowy uznał, że nie upłynął zarówno dwudziestoletni, jak i - tym bardziej - trzydziestoletni okres zasiedzenia. Nadto Sąd I instancji zauważył, że z datą ustanowienia użytkowania wieczystego wnioskodawczyni z łatwością mogła powziąć wiadomość o nowym uprawnionym, jednak tego nie uczyniła, co znamionuje złą wiarę po jej stronie. Sąd ten podkreślił również, że wnioskodawczyni uzasadnienie swojego żądania odnosiła do prawa własności, gdy tymczasem sam wniosek obejmował żądanie stwierdzenia zasiedzenia służebności przesyłu ustanowionej na prawie użytkowania wieczystego, które musi się mieścić w granicach czasowych istnienia tego prawa. W ocenie Sądu Rejonowego przeprowadzone w sprawie dowody nie przemawiają za tym, by rzeczywiście

wnioskodawczyni posiadała służebność o treści opisanej we wniosku, czy jakąkolwiek inną służebność. Wskazane ograniczone prawo rzeczowe polega bowiem na korzystaniu, tj. oprócz przesyłu i transmisji, także na ingerowaniu w prawo właściciela bądź użytkownika wieczystego poprzez wchodzenie na cudzy teren w celu wykonywania czynności związanych między innymi z bieżącym użytkowaniem, w tym konserwatorskich i naprawczych. Tymczasem wnioskodawczyni nie wykazała, że w taki sposób korzystała z działki gruntu nr 12/4.

Od opisanego wyżej postanowienia Sądu Rejonowego apelację złożyła wnioskodawczyni domagając się zmiany zaskarżonego postanowienia poprzez uwzględnienie wniosku w całości, ewentualnie uchylenia zaskarżonego postanowienia i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania oraz o rozstrzygnięcia o kosztach postępowania, w tym kosztach postępowania apelacyjnego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi uczestnik postępowania wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie na jego rzecz od wnioskodawczyni kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 31 maja 2012 r. oddalił apelację w całości i zasądził od wnioskodawczyni na rzecz uczestnika koszty postępowania apelacyjnego. Sąd Odwoławczy oparł swoje orzeczenie na ustaleniach sądu I instancji, z tym że przyjął, iż prawo użytkowania powstało z chwilą jego ujawnienia w księdze wieczystej, a więc z dniem 28 listopada 1994 r. i dopiero od tej daty można liczyć bieg terminu zasiedzenia, co jednak nie miało znaczenia z punktu widzenia trafności rozstrzygnięcia sądu I instancji. Sąd Okręgowy podniósł, że wnioskodawczyni nie ma możliwości zaliczenia terminów posiadania swoich poprzedników prawnych, bowiem nie byli oni posiadaczami samoistnymi. Sąd ten zwrócił uwagę, że w okresie od 27 maja 1990 r. do 30 czerwca 1992 r. tj. do daty utworzenia wnioskującej spółki zarówno sporna działka jak i znajdujące się na niej urządzenia przesyłowe były własnością jednego podmiotu tj. Gminy L.

W ocenie Sądu Okręgowego, wnioskodawczyni błędnie przyjęła, że ograniczone prawo rzeczowe posiada w dobrej wierze, a co za tym idzie - bezzasadnie wskazywała na dwudziestoletni termin zasiedzenia, skoro nie

legitymowała się żadnym spośród tytułów prawnych, na podstawie których byłaby ustanawiana służebność przesyłu, tj. umową, orzeczeniem sądu lub decyzją administracyjną, a zatem nie miała podstaw przyjmować, że przysługuje jej uprawnienie do korzystania z nieruchomości uczestnika w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu.

Zmiana stanu prawnego nieruchomości była na tyle doniosła, że wyklucza przeświadczenie wnioskodawczyni, iż korzystanie z tej nieruchomości będzie w dalszym ciągu możliwe w taki sposób, jak w okresie wcześniejszym, kiedy grunt stanowił nieobciążoną jeszcze własność Państwa. Po ustanowieniu użytkowania wieczystego, przy dołożeniu należytej staranności, wnioskodawczyni mogła bez problemu uzyskać informacje o podmiocie wyłącznie uprawnionym do korzystania z gruntu. W tych okolicznościach Sąd Okręgowy przyjął, że posiadała służebność przesyłu w złej wierze, co wiąże się z trzydziestoletnim terminem zasiedzenia, dlatego termin ewentualnego zasiedzenia służebności przesyłu upłynąłby z dniem 28 listopada 2024 r. Wniosek o stwierdzenie zasiedzenia służebności przesyłu jest zatem przedwczesny. Sąd Okręgowy na marginesie dodał, że żądanie wnioskodawczyni jest przedwczesne nawet przy przyjęciu wskazanej przez nią daty rozpoczęcia biegu terminu zasiedzenia, tj. 27 maja 1990 r.

Sąd Okręgowy zauważył też, że z błędnego założenia co do przedmiotu służebności przesyłu wnioskodawczyni w sposób nieprawidłowy wywiodła, iż początek biegu terminu posiadania służebności rozpoczął się dla niej od daty objęcia w posiadanie rzeczy (nieruchomości obciążonej), a nie - jak słusznie ustalił Sąd Rejonowy - od daty ustanowienia prawa użytkowania wieczystego na działce gruntu nr 12/4.

Od postanowienia Sądu Okręgowego skargę kasacyjną opartą na obu dopuszczalnych podstawach złożyła wnioskodawczyni domagając się uchylecia zaskarżonego postanowienia w całości i przekazania sprawy sądowi okręgowemu do ponownego rozpoznania, wnosząc również o rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

W ramach pierwszej podstawy kasacyjnej skarżąca podniosła:

- niezastosowanie przepisu art. 176 § 1 k.c., art. 172 § 1 k.c. w związku z art. 352 § 2 k.c. w związku z art. 292 k.c. w związku z art. 305<sup>4</sup> k.c. polegające na przyjęciu, że wnioskująca Spółka jako posiadacz służebności przesyłu nie może doliczyć do czasu swojego posiadania czasu posiadania swojego poprzednika prawnego, albowiem w czasie biegu zasiedzenia służebności, było ono wykonywane w pierwszej kolejności przeciwko właścicielowi spornej nieruchomości, a następnie jej użytkownikowi wieczystemu, w sytuacji gdy brak jest przepisów prawa uzasadniających oddzielenie obu tych okresów;
- niezastosowanie przepisu art. 5 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 32, poz. 191 z późn. zm.), polegające na przyjęciu, że skoro z dniem 27 maja 1990 r. sporna działka gruntu oraz zamieszczone na niej urządzenia przesyłowe stały się mieniem Gminy, to fakt ten wyklucza rozpoczęcie biegu zasiedzenia służebności przesyłu, z uwagi na obowiązywanie w tym czasie zasady jednolitego funduszu własności państwowej, podczas gdy wskutek wejścia w życie tej ustawy zasada ta przestała mieć zastosowanie wobec mienia skomunalizowanego, z uwagi na jego odrębny od mienia państwowego charakter, co skutkowało rozpoczęciem biegu terminu zasiedzenia od dnia 27 maja 1990 r., a nie do daty wpisu prawa użytkowania wieczystego spornej działki gruntu do księgi wieczystej, w sytuacji korzystania z trwałego i widocznego urządzenia posadowionego na tej działce, która do dnia 27 maja 1990 r. była przedmiotem własności państwowej i z tym dniem z mocy prawa stała się mieniem komunalnym;
- niezastosowanie przepisu art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (tekst jednolity, Dz. U. Nr 51, poz. 298) w związku z przepisem art. 172 § 1 k.c., art. 176 § 1 k.c., w związku z art. 352 § 2 k.c., w związku z art. 292 k.c. i w związku z art. 305<sup>4</sup> k.c., polegające na przyjęciu, że wnioskująca Spółka nie jest posiadaczem spornej służebności przez okres 20 lat, podczas gdy wskutek sukcesji uniwersalnej praw i obowiązków w oparciu o art. 8 ust. 2 w/w ustawy wnioskująca Spółka stała się następcą prawnym przedsiębiorstwa

komunalnego Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji, wobec czego może doliczyć do czasu swojego posiadania czas posiadania swojego poprzednika prawnego, które wskutek sukcesji przeszło na wnioskodawcę w trakcie biegu zasiedzenia;

- niezastosowanie przepisu art. 7 k.c. polegające na przyjęciu, że wnioskująca Spółka nie jest posiadaczem służebności w dobrej wierze, podczas gdy przepis ten ustanawia domniemanie istnienia dobrej wiary, co nie nakładało na wnioskodawczynię obowiązku udowodnienia jej po stronie wnioskującej Spółki;
- błędną wykładnię przepisu art. 305<sup>4</sup> k.c. polegającą na przyjęciu, że przedmiotem Służebności przesyłu jako ograniczonego prawa rzeczowego jest prawo, a nie rzecz w postaci nieruchomości, podczas gdy z definicji legalnej służebności przesyłu wynika, że jest ona prawem na rzeczy cudzej, a brak jest przepisu szczególnego wskazującego na możliwość obciążenia służebnością przesyłu prawa do rzeczy w postaci prawa użytkowania wieczystego gruntu.

Ponadto wnioskodawczyni oparła swą skargę kasacyjną na naruszeniu przepisów postępowania, których uchybienie miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszeniu art. 234 k.p.c. w związku z art. 7 k.c. w związku z art. 172 § 1 k.c., w związku z art. 292 k.c. w związku z art. 305<sup>4</sup> k.c., w zakresie w jakim przewidziane art. 7 k.c. domniemanie istnienia dobrej wiary po stronie posiadacza służebności przesyłu wiąże sąd oceniający zasadność żądania stwierdzenia zasiedzenia tej służebności, polegające na przyjęciu że wnioskująca Spółka jest co najwyżej posiadaczem spornej służebności w złej wierze, w sytuacji gdy w toku całego postępowania uczestnicy postępowania nie obalili tego domniemania poprzez przeprowadzanie dowodu przeciwnego, wskutek czego oba sądy pozostawały związane tym domniemaniem i były zobowiązane przyjąć istnienie dobrej wiary wnioskodawczyni, wywodząc po stronie wnioskującej Spółki skutki prawne przewidziane art. 172 § 2 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna wnioskodawczyni nie zasługuje na uwzględnienie pomimo, iż część z podniesionych w niej zarzutów jest uzasadniona.

Słusznie zarzuca się w skardze kasacyjnej nadanie przez Sąd Okręgowy takiej doniosłości prawnej ustanowieniu prawa użytkowania wieczystego na nieruchomości objętej wnioskiem, która nakazywałaby przyjęcie, że od tego zdarzenia może rozpocząć się bieg zasiedzenia służebności gruntowej odpowiadającej treści służebności przesyłu. Stanowiska Sądu nie usprawiedliwia treść żądania sformułowanego we wniosku o wszczęcie postępowania. Nie można bowiem utożsamiać żądania stwierdzenia zasiedzenia służebności na nieruchomości opisanej we wniosku jako będącej w użytkowaniu wieczystym osoby trzeciej z wolą stwierdzenia zasiedzenia służebności na prawie użytkowania wieczystego. Istotą czynnej służebności gruntowej jest obciążenie cudzej nieruchomości prawem do określonego korzystania z nieruchomości. W tym znaczeniu przedmiotem służebności gruntowej jest nieruchomość a nie prawo do tej nieruchomości.

Dlatego istotne z punktu widzenia zasiedzenia służebności gruntowej jest posiadanie tej służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia znajdującego się na cudzej nieruchomości w takim zakresie i w taki sposób, w jaki czyniłaby to osoba, której przysługiwałaby służebność (patrz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 28 marca 2011 r., V CSK 181/11 niepubl.; z dnia 5 czerwca 2009 r., I CSK 392/08, niepubl.; z dnia 18 maja 2007 r., I CSK 64/07, niepubl.; z dnia 4 października 2006 r., II CSK 119/06, Mon. Pr. 2006/21/118 niepubl.; z dnia 31 maja 2006 r., IV CSK 149/05, niepubl.; z dnia 11 lutego 2010 r., I CSK 1800/09, niepubl.).

Objęcie w posiadanie służebności gruntowej, odpowiadającej obecnie służebności przesyłu, następuje najczęściej w chwili wejścia na cudzy grunt w celu budowy trwałego i widocznego urządzenia, co w przypadku nieruchomości objętej wnioskiem oznaczało wejście na grunt w celu budowy urządzeń kanalizacyjnych (zob. też postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 14 czerwca 2013 r., V CSK 321/12, niepubl. oraz uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 2011 r., III CZP 10/11, OSNC 2011/12/121). Z poczynionych w sprawie



ustaleń faktycznych wynika, że przedmiotowe urządzenia zostały postawione na nieruchomości w latach 1967 - 1975. Przyjęciu tak odległej chwili rozpoczęcia biegu zasiedzenia sprzeciwia się jednak to, że przedmiotowa nieruchomość, na której wybudowano urządzenia przesyłowe, aż do jej komunalizacji, była przedmiotem własności państwowej.

Okoliczność ta wymaga rozważenia z dwóch przyczyn. Pierwsza z nich wiąże się z treścią art. 7 w związku z art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach (Dz.U. Nr 32, poz. 159 ze zm.) według którego, od dnia 21 lipca 1961 r. nie można było nabyć w drodze zasiedzenia własności terenu państwowego położonego w granicach miast i osiedli oraz położonego poza tymi granicami, lecz włączonego do planu zagospodarowania przestrzennego miasta lub osiedla i przekazanego dla realizacji zadań jego gospodarki. Od dnia wejścia w życie kodeksu cywilnego (1 stycznia 1965 r.), stosownie do art. 177 tego kodeksu, przepisy o nabywaniu własności nieruchomości przez zasiedzenie nie miały zastosowania do nieruchomości będącej przedmiotem własności państwowej. Ze względu na odpowiednie stosowanie przepisów o nabywaniu przez zasiedzenie własności nieruchomości do nabywania w drodze zasiedzenia służebności gruntowej (art. 292 zdanie drugie k.c.), w piśmiennictwie jak i orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmowano, że wyłączone było nabycie przez zasiedzenie służebności obciążającej nieruchomość stanowiącą przedmiot własności państwowej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2002 r., II CKN 160/00 (nie publ.). Jeżeli w czasie obowiązywania art. 177 k.c. nieruchomość przestała być przedmiotem własności państwowej, możliwe stawało się nabycie przez zasiedzenie zarówno jej własności, jak i obciążającej ją służebności gruntowej. Nie ma też wątpliwości, że jeżeli posiadanie prowadzące do zasiedzenia rozpoczęło się w czasie, gdy nieruchomość była przedmiotem własności państwowej i trwało, bieg zasiedzenia rozpoczynał się z chwilą, w której Skarb Państwa przestał być właścicielem nieruchomości (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 kwietnia 2007 r., III CZP 23/2007, OSNC 2008/5/45).

Druga istotna przyczyna wyłączająca możliwość uwzględnienia do biegu zasiedzenia służebności gruntowej okresu eksploatacji urządzeń infrastruktury

energetycznej położonych na nieruchomości należącej do Skarbu Państwa wiąże się z podmiotem, który korzystał w tym czasie z urządzeń a miał status przedsiębiorstwa państwowego. Były one wprawdzie odrębnymi od Skarbu Państwa osobami prawnymi, jednak w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. m.in. postanowienia z dnia 11 grudnia 2008 r., II CSK 314/08, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, niepubl.; z dnia 3 lutego 2010 r., II CSK 465/09, niepubl.; z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, niepubl. a także wyrok z dnia 9 grudnia 2009 r., IV CSK 291/09, Mon. Pr. 2010/2/68) trafnie wskazuje się, że obowiązujący do 31 stycznia 1989 r. art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu wyrażał zasadę jednolitego funduszu własności państwowej, w myśl której, zgodnie z poglądem dominującym w praktyce, państwowe osoby prawne nie miały żadnych praw podmiotowych do zarządzanego przez nie mienia, które mogłyby przeciwstawiać państwu (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 października 1961 r., I CO 20/61, OSN 1962, nr II, poz. 41, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 1984 r., III CZP 28/84, OSNC 1985, nr 1, poz. 11, uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego - zasada prawna - z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2002, III CZP 62/02, OSNC 2004, nr 1, poz. 7 oraz z dnia 16 września 2009 r., II CSK 103/09, nie publ.). Tak rozumiana zasada jednolitego funduszu własności państwowej leżała u podstaw art. 4 ust. 1 pkt 1 i art. 8 ust. 2 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 r. o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości w pierwotnym brzmieniu (Dz. U. Nr 22, poz. 99), jak też art. 2 ust. 1 zdanie 1 ustawy z dnia 29 września 1990 r. o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464 dalej jako u.zm.g.g.) oraz art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 r. Nr 2, poz. 6). Zasadę jednolitego funduszu własności państwowej rozumianą w powyższy sposób odnoszono także do posiadania, przyjmując, że w wyniku jej obowiązywania Skarb Państwa był nie tylko właścicielem, ale i posiadaczem rzeczy znajdujących się w zarządzie państwowych osób prawnych. W rezultacie, jeżeli nieruchomość pozostająca w zarządzie państwowej osoby prawnej nie była przedmiotem

własności państwowej, jej zasiedzenie w razie ziszczenia się przesłanek przewidzianych w art. 172 k.c. mogło nastąpić nie przez państwową osobę prawną sprawującą zarząd, lecz przez Skarb Państwa. Jak przyjmuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, uchylenie art. 128 k.c. w pierwotnym brzmieniu w dniu 1 lutego 1989 r. nie spowodowało "uwłaszczenia" z tym dniem państwowych osób prawnych, co do składników mienia państwowego znajdujących się w ich zarządzie (poza wymienionymi wyżej postanowieniami z dnia 11 grudnia 2008 r. oraz z dnia 3 lutego 2010 r. zob. uchwałę z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 38/9, OSNC 1991/10 - 12/118 oraz postanowienie z dnia 23 stycznia 2013 r., I CSK 256/12, niepubl.). "Uwłaszczenie" takie nastąpiło dopiero z dniem 5 grudnia 1990 r. na podstawie art. 2 ust. 1 i 2 u.zm.g.g.. Dopóty zatem, dopóki wspomniane "uwłaszczenie" nie nastąpiło, państwowe osoby prawne nie miały samodzielnych praw do składników mienia państwowego, którym dotychczas zarządzały; nadal wykonywały w tym zakresie jedynie uprawnienia Skarbu Państwa.

W przedmiotowej sprawie do zmiany własności nieruchomości, na której zostały postawione urządzenia przesyłowe doszło wcześniej, bo z dniem 27 maja 1990 r. Stało się to z mocy art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm. dalej jako p.wp.u.s.t.), do którego odsyłał art. 44 ust. 1 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst Dz. U. z 2013 r., poz. 594 ze zm.). W ten sposób własność przedmiotowej nieruchomości stała się składnikiem majątku komunalnego a gmina jako nowy właściciel wstąpiła w sytuację prawną Skarbu Państwa. Podobnie, z mocy art. 5 ust. 1 pkt 2 up.wp.u.s.t. mieniem Gminy stało się mienie Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji, które zachowując osobowość prawną stało się z mocy art. 8 ust. 1 p.wp.u.s.t. przedsiębiorstwem komunalnym.

Skutkiem zdarzeń, które nastąpiły z dniem 27 maja 1990 r., było uchylenie stosowania do przedmiotowej nieruchomości konstrukcji jednolitej własności państwowej. Od tego czasu przedsiębiorstwa państwowe, w odniesieniu do skomunalizowanych dotychczasowych składników majątku państwowego, mogły ingerować w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych we własnym imieniu i na własną rzecz. Taką możliwość

uzyskały również przedsiębiorstwa mające status przedsiębiorstwa komunalnego, będącego odrębnym od Gminy podmiotem prawa. Jednak jeśli nawet przyjąć, że poczynając od 27 maja 1990 r. poprzednik prawny wnioskodawcy pomimo swego statusu przedsiębiorstwa komunalnego i przynależności do 1992 r. mienia tego przedsiębiorstwa do Gminy L., objął korzystanie z urządzeń infrastruktury wodnokanalizacyjnej dla siebie i we własnym imieniu, to i tak ze względu na brak przymiotu dobrej wiary po jego stronie nie doszło do zasiedzenia służebności gruntowej do chwili zamknięcia rozprawy przed Sądem drugiej instancji. Wymaga jednocześnie podkreślenia, że nie podlega zaliczeniu na podstawie art. 176 k.c. wcześniejszy okres korzystania z urządzeń infrastruktury wodnokanalizacyjnej przez przedsiębiorstwo państwowe, kiedy nieruchomość, na której znajdowały się te urządzenia była przedmiotem własności państwowej (zob. też wymienione postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2010 r., z dnia 11 grudnia 2008 r., z dnia 23 stycznia 2013 r. a także postanowienia z dnia 10 kwietnia 2008 r., IV CSK 21/08, niepubl.; z dnia 10 sierpnia 2005 r. I CK 50/05, niepubl.).

Stosownie do zmian wprowadzonych ustawą z dnia 28 lipca 1990 r. zmian do ustawy - kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) dotychczasowe terminy zasiedzenia uległy wydłużeniu. Nowe terminy, przedłużone z dziesięciu do dwudziestu lat od uzyskania posiadania w dobrej wierze oraz z dwudziestu do trzydziestu lat w przypadkach uzyskania posiadania w złej wierze, mają zastosowanie do zasiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem wejścia w życie ustawy z dnia 28 lipca 1990 r., czyli przed dniem 1 października 1990 r., a dotychczasowy termin zasiedzenia nie upłynął przed tym dniem. Taki wniosek wynika nie tylko z treści art. 9 tej ustawy ale także z istoty samego zasiedzenia, które następuje z mocy prawa (zob. uchwałę Sądu najwyższego z dnia 10 stycznia 1991 r., III CZP 73/90, OSNC 1991/7/83 ). Wskazane zasady mają z mocy art. 292 zdanie drugie k.c.. odpowiednie zastosowanie do zasiedzenia służebności gruntowych.

Bezpodstawnie w kasacji zarzuca się naruszenie art. 7 k.c. Wniosek o zasiedzenie nie był akceptowany przez uczestnika postępowania J. K., który wnosił o jego oddalenie między innymi ze względu na niespełnienie przesłanki upływu czasu, odpowiedniego do zasiedzenia służebności gruntowej. Sądy obu

instancji dokonując ustaleń w zakresie sposobu wejścia w posiadanie nieruchomości gruntowej i znajdujących na niej urządzeń infrastruktury wodnokanalizacyjnej wskazując na te okoliczności uznały, że doszło od obalenia domniemania przewidzianego w art. 7 k.c. i dlatego nie było potrzeby uwzględnienia tego domniemania. Według poczynionych ustaleń, wnioskująca o stwierdzenie zasiedzenia spółka nie legitymowała się jakimkolwiek tytułem, na którego podstawie mogło zostać ustanowione na nieruchomości Gminy ograniczone prawo rzeczowe odpowiadające treści obecnej służebności przesyłu. Dlatego zdaniem Sądu wnioskodawczyni nie miała też podstaw przyjmować, że przysługuje jej uprawnienie do korzystania z nieruchomości Gminy w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu. Podobne wnioski Sąd rozciągnął na stan z chwili komunalizacji nieruchomości Skarbu Państwa oraz mienia dotychczasowego przedsiębiorstwa państwowego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, że nieuregulowanie, po zmianach własnościowych kwestii korzystania ze spornych gruntów, oznacza brak tytułu prawnego (zob. np. wyroki z dnia 25 listopada 2008 r., II CSK 346/08, niepubl.; z dnia 3 kwietnia 2009 r., II CSK 400/08, niepubl.; z dnia 24 lipca 2009 r., II CSK 121/09, niepubl.; z dnia 20 sierpnia 2009 r., II CSK 166/09, niepubl.). Sąd Najwyższy akceptując to stanowisko w uzasadnieniu postanowienia z dnia 17 marca 2010 r., (sygn. akt II CSK 439/09, niepubl.) podniósł, że brak własnego tytułu uprawniającego do korzystania w zakresie służebności z cudzego gruntu wyłącza dobrą wiarę, skoro powinien wzbudzić poważne wątpliwości odnośnie do tego, czy posiadaczowi przysługuje prawo do korzystania z rzeczy w dotychczasowym zakresie.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 13 § 2 k.p.c. oddalił skargę kasacyjną wnioskodawczyni rozstrzygając o kosztach postępowania na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

jw